



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 11. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 11. Kwietnia.  
W przeszły Wielki Czwartek, Król  
Jmć P.N. Mił: znajdował się w Kol-  
legiacie tutejszey na Mszy Uro-  
czystey, y S. Komunią Wielkaro-  
cną z rąk Celebrującego Pasterza  
Naszego J. X. Okeckiego Biskupa  
Poznańskiego y Warszawskiego przy-  
mował; a powrociwszy na swe Po-  
koie, Obrządek umywania nóg Ubo-  
gim y ichże k armienia odpra-  
wował; nazajutrz zaś w Wielki Pią-  
tek, w teyże Kollegiacie na Nabo-  
żeństwie przez JX. Malinowskiego  
Biskupa Cynnerskiego Suffragana Mie-  
dnickiego odprawowanym, był przy-  
tomny; tudzież tegoż dnia, Groby  
tutejszych Kościołów, w liczney  
Asystencyi obchodził.

Z Nowych Konstytucyi, do Aktow

iuż podanych, te dwie następują:

## Ofiara od Nas Króla

Gdy nagle Rzplitey potrzeby wymagają  
prętkiego y skutecznego Funduszu na powno-  
żenie Woyska; przeto My Król, widząc Rzplitey  
Stany, gorliwie się ubiegające z Ofiarami Ma-  
lątków własnych, co prawdziwą Sercu Naszemu  
przynosi radość, nie zastanawiając się wieloliczne-  
mi Prawami, całosc Dochodów y Prowentów  
wizelkich Stołu Naszego, Nam zabezpieczają-  
cych, Prowent Czapowego, z Miałt Naszych Sto-  
łowych, Grodna y Brześcia, dotąd do Skarbu Na-  
szego wpływających, na potrzeby Woyska W. X.  
Litu: zupełnie odstępniemy, y aby Skarb w swo-  
ią go obiał Administracya, mieć chcemy. Kto-  
rą to część Dochodu Naszego chętnie dla Do-  
bra Oyczyzny ustępniąc, przestaniemy na tych po-  
zostałych Prowentach, które dotąd do Skarbu  
Naszego Królewskiego wpływały, y których ca-  
łosc niniejszym Prawem warujemy.

Zaciąg Kawalerii Narodowey i Pułków  
Przedniej Straży w Wielkim Xiświe Litewskim.  
Chcąc przyspieszyć powiększenie Kawalerii Na-  
rodowey w Brygadach i Pułkach Przedniej Straży;  
tak aby każda Chorągiew Kawalerii Narodowey  
z Główn Dziewiędziesiąt dziewięciu, a zaś w  
Przedniej Straży z Główn Dziewiędziesiąt Os-



miu (zawieszając powiększenie Głównego do generalnego Ektatu) niarkując Towarzysza z jednym Szeregowym, składała się, do których Przedniey Straży Pułków, i Tatarzy wchodzić mogą. MY KRÓL, za powszechną Skonfederowanych Stanów zgodą, tego wszystkiego iak najszybciej urządzenie i do skutku doprowadzenie *Kommissji Wojskowej Obojga Narodów* zlecamy; która do Komendantów Dywizji wyda najdalej *in spatio* Tygodnia rozkazy, zdatość zaciągając się mających zaleciwszy, iako też do Rotmistrzów i Pułkowników, aby Ciż Rotmistrze Kawalerji Narodowej i Pułkownicy, w przeciągu czterech Tygodni od Oblaty w każdym Grodzie zaszley, stawili się przed *Kommissją Wojskową*, oprócz Rotmistrzów dzisiejszego dnia na Funkcyach Publicznych będących, chyba że sami swe w tej mierze chęci zaciągu oświadczą. Którzy Rotmistrze i Pułkownicy ukazawszy *Pignus responsionis*, pół płacy Roczney równey z Koroną na Zaciąg do Kompletowania swoiey Chorągwi z Skarbu Litewskiego odbiorą. Gdyby się w wyżej wyrażonymi czynie nie stawiali, i *Pignus* nie okazali, *eo ipso* Rangę utracą, a MY KRÓL innemu *Pignus* mającemu, który się podejmie na dzień ostatni Augusta Roku bieżącego Chorągiew kompletować, Patenta wydany. Skoro zaś Pieniądże przez *Kommissję Wojskową* podług Prawa niniejszego dostarczone Rotmistrzom i Pułkownikom będą, gdyby który z nich Chorągwi swoiey Kawalerji Narodowej, lub Pułku, do liczby niniejszym Prawem przeznaczoney na dzień 31. Augusta Roku bieżącego nie do kompletował, złożeniem koniecznym Rangi ukarany bydz ma; *Kommissja* zaś Skarbowa Litewska, zarekwizycyą *Kommissji Wojskowej* połowę płacy każdemu takowemu Rotmistrzowi i Pułkownikowi wyda, z drugiej połowy Kaszy Chorągwie i Pułkowe w Zold opatrzy, z Funduszu na wystawienie Woyska obmyślonego, i Płacy zaciągnięonym regularney nie ubliży; o uskutecznienu takowego zalecenia bezzwłocznie i następnie za każdym Raportem Skonfederowane Stany przez Urodzonych Marszałków wiadomić będzie. Niemniej Werbunek do Regimentów Polowych udyponowany przyspieszać rozkaże; Zlecamy też *Kommissji Wojskowej*, aby dla łatwiejszego Zaciągu Chorągwie Brygadę składające na Woiewództwa rozkazała. Warujemy przytem iak najmocniej, aby ten cały Zaciąg bez najmniejszego uciemnienia Obywatelów po Woiewództwach uskuteczniiony został; we wszelkich zaś krzywdach, coby albo przez tych co zaciągają będą, albo przez nowo zaciągniętego Żołnierza stać mogły, *Forum* przyzwolite *in loco delicti* z Regestru Taktowego, lub pro-

sto w *Kommissji Wojskowej* do woli pozywającego naznaczamy, póki Sądów Cywilno-Wojskowych nie ustanowimy.

Z Rawy d. 7. Kwiet. Po doszley tu smutney dla całej Familij y dla wszystkich tuteyszego Woiewództwa Obywatelów wiadomości o śmierci J.P. Franciszka Stefana Hrabiego z Brzezia Lanckorońskiego, Starosty Rawskiego, Nowodworskiego &c. dnia 6. przeszłego Miesiąca w podróży na Wołyniu z tego Świata zeszłego; odprawiły się tu za tegoż zmarłego tuteyszego Grodowego Starostę, d. 26. tegoż przeszłego Miesiąca, Uroczyste y kołtowane w Kościele JJ, XX. Augustynianów Exekwie; podczas których, w przytomności Familij, oraz Woiewództwa Urzędników y Obywatelów, policznych SS. Ofiarach y Wigiliach, Mszą Wielką śpiewał J. X. Chojnacki Kanonik Kłowski y Łowicki. Kazanie Pogrzebowe z powszechną wszystkich zaletą miał J. X. Fortunat Kobylński, tegoż Zakonu S. Augustyna Definitor Prowancyi, wyliczając, iuz o łobite Zmarłego Pana Cnoty y Zasługi, iuz Godność iego Familij, od Iżściu y daley Wieków w Królestwie naszym Starożytney, Insulami, Senatorskimi Krzesłami, Hetmańskimi Buławami, y Marszałkowickimi Łaskami ozdobione; którey, Karol IV. Cesarz Rzymski, ieszcze w Roku 1355. Tytuł Hrabów nadał, a to za czasów Sławnego ich Przodka Zbigniewa Hetmana, gdy ten, na Koronacyą wspomianemu Cesarzowi do Rzymu, z dwiście Husarami y z trzysta lżeyszey Jazdy asystował; który to Cesarz na Hrabstwo Przywilej, Kazimierz Wielki Król Polski; w Roku 1370. potwierdził. Po skończonym Nabożeństwie, J. P. Franciszek Leszczyński, Chorągwy Rawski, Kawaler Orderu S. Stanisława, iako z Domem Lanckorońskich skoliigacony, wspaniały dawał Obiad dla licznie zebranych Urzędników, Palestry, y Obywatelów.

Z Sztokolmu d. 13. Marca. Areztowanych Officerów Finlandzkich, o których przybyciu do Sztokolmu donieśliśmy, od samego Obozu Eskortowała dobrana Dywizya, złożona z kilku Żołnierzy ze wszystkich prawie tamecznych Reymentów, co zapewne dobre wrażenie przy całym Woysku musiało spra-



wieć. O pół mili od Stolicy, tu-  
teysza Zbroyna Milicya Mieylka,  
odebrałszy ich od owej Dywizyi,  
prowadziła przez Miasto w dzień  
do Zamku *Friedrichshof*. Spektato-  
rów liczba tak była znaczna, że  
z nich porządne niby Gleyty for-  
mowano, przez które do tuteyszego  
Więzienia Aresztowanych prowa-  
dzono. Z *Finlandyi* przystawiono  
ich tu, częścią w krytych, częścią  
też w otwartych Saniach. Officerow-  
ie przy Armii, którzy w sam  
ieśzcze czas do *Rossyi* ucieczką schro-  
nili się, których zatym tu przysta-  
wić niemożna było, są: Maiorowie  
*Jägerhorn*, i *Klick*; Kapitanowie *Glan-  
zenstierna* y *Lode*; y Chorąży *d'Essen*.  
Maior *Jägerhorn* (jak twierdzą) miał  
to zaufanie, że z Listami Skonfe-  
derowanych udał się do Obozu *Ros-  
syjskiego*; a Maior *Klick* (jak głoszą)  
miał ułożyć ów Akt Konfederacyi;  
wszakże to wszystko niezadługo ia-  
śniej pokazać się musi. Ostatni  
Transport Aresztowanych z *Finlan-  
dyi*, ieśzcze w drodze nayduie się.  
Rzecz żałofna, że między nimi,  
dwóch ma być biegłych w Sztuce  
Zolnierskiey Officerow, którzy od  
Krola wiele łask doznawali; ale  
Dach zamieszkania był opanował  
Officerów, w celu (jak slychać)  
zrobienia Rewolucyi w Formie Rzą-  
du, a nawet y w celu iey wymu-  
szenia. Sprężyny tej roboty dale-  
ko y głęboko były zasadzone, gdyż  
przytym odzywano się zawsze do  
*Prawa Ludu*, y do *Stanow Państwa*  
*Zgromadzonych*; wszakże bystre Gu-

stawa oko, odkryło wszystko; wiel-  
ka Jego Polityka, wszystkie owe  
Planty w niwecz obrocila, wszystek  
Lud *Szwedzki* y *Finlandzki* skojarzył-  
się, y wszędzie bierze się do Ogrę-  
ż; Sejm także, tak barzo żądany, ina-  
kšzy cale wziął Obrot, anizeli spo-  
dziewano się.

Do wielu fałszywych pogłosek roz-  
pisanych, y ta należy, iakoby Puł-  
kownik *deStediugk*, był także w li-  
czbie skonfederowanych *Finlandz-  
kich* Officerow. Przeciwnie owszem,  
on to odkrył Spisek Brygadyera  
Barona *Hastfehr* z Nieprzyjacielem,  
y tego swego naybliższego Szefa  
sam aresztował.

Ponieważ Jzby na Zamku *Frie-  
drichshof* nie wystarczają na objęcie  
tylu Aresztowanych; niektórych  
przeto transportowano do *Drotting-  
holm*, gdzie nad nimi Straż mieć  
będą dwa Bataliony od Korpusu  
Woluntaryuszów z *Dalekarlii* tam  
żołące. Bataliony te, zowiąsię: *Nie-  
podległość* y *Honor*.

Podług wszelkiego dorozumiewania-  
się, Sejm do końca spieszny. Uchwa-  
lono już dla Xiążęcia *Karola Suder-  
manij* z Banku Narodowego *Donum*  
*Gratuitum* od 50,000. Talarów.

Z *Paryża* d. 13. Marca. Gaze-  
ta *de France* donosi pod Artykułem  
z *Carogrodu* pod dniem 31. Gru-  
dnia, między innemi co następu-  
ie: *Feizi Sulciman* Basza Seraskier  
y Kommendant pewnego Korpusu  
Woyska *Tureckiego*, niegdy Mini-  
ster Zagranicznych interesów, y  
jeden z naygłówniejszych Spraw-



cow Woyny terażnieyszey, z Urzędu swego złożony, y do *Synope* na wygnanie skazany został; Maiątek zaś iego skonfiskowano. W *Wexyr* zimową Kwaterę sobie obrał w *Rousdgik* przy południowym brzegu *Dunaju*, aby tym snadnieyspieścić mógł na pomoc *Woloszczycze*. W nocy z dnia 22. Grud: wszczął się Ogień w tuteyszym Pałacu *W. Wexyra*, y ten Gmach ogromny, ze wszystkimi w nim będącemi Archiwami, zupełnie zgorzał, tak dalece, że z Papierow y Pism tamecznych, nic zgola ratować nie można było.

Z *Wiednia* d. 14. *Marca*. Feltmarszałek *Laudon*, po zupełnym teraz ozdrowieniu swoim, wczora pierwszy raz miał honor złożenia ofiarskie Attencyi Cesarzowi Jmci, który z tey wizyty wielce ukontentowany będąc, temuż Feltmarszałkowi wiele dowodów swoiey przychylności pokazywał. Lubo wyjazd Feltmarszałków *Haddicka* y *Laudona* iest ieszcze niewiadomy, wkrótce iednak nastąpić będzie musiał, ponieważ *Turcy* wszędzie iuż są w poruszeniu, y iak slychać, z wielką Potęgą Woyskową w pole ciągną, mianowicie po zerwanych wszelkich Negocyacyach do Pokoju, tak dalece, że *Dywan*, na podane Kondycye *Porcie Ottomańskiej*, żadney nawet odpowiedzi nie dał.

Nasze Woyska w *Bannacie*, w zupełnym iuż są marszu. Kommanderujący tam Generał Artyleryi *Graf de Clairfait*, wysokie góry iuż

ofadził, y pracować każe około ufortyfikowania niektórych Szlaków, któredy można wtargnąć, y około wzmocnienia *Jaskini Veterani*. Przy Głowney Armii, w okolicy *Peterwaradynu* aż do *Semlina*, wszystko ieszcze iest spokojne, y spokojność ta póty potrwa, póki *Armistycyum* nie będzie wypowiedziane. Woyska Głowney Armii tak są rozłożone, że w trzykroć 24. godzinach, zebrane być mogą, y wtedy uczynią Armią od 125,000. ludzi. W *Kroacyi* panuje choroba, mianowicie między ludźmi przy Wozach Żołnierskich będącemi, z których umiera wielu. Przeto nowe transporta takich ludzi ztąd wysyłaia, y we wszystkich okolicach więcey ich werbuia ieszcze.

Z *Wiednia* d. 18. *Marca*. *Turcy* zakupiają z Okrętów y Woiennych Zapasów, ile tylko mogą dostać, a *Kapitan Bafza*, podług przyślanych Raportów, wybierał się iuż z swoją Flotą do *Czarnego Morza*. Równą pilność w krzątaniu się pokazuią *Turcy* w *Bośni* y *Serwii*, y gdzie dotąd było *Armistycyum*, tam zostało iuż zniszczone od nich. Fortecy swoje *Berbir* y *Banialuka* opatruia oni nowemi Fortyfikacyami, Amunicyą, y żywnością sowitzą. Świeżo dopiero do rzeczonych Fortec przybyły niektóre osoby w czerwonym odzieniu, które tu poczytuia za Cudzoziemców, iacy naydować się także maią w *Belgradzie* y w *Benderze*.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 11. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Warszawy d. 11. Kwiec: W przeszłą Niedzielę, Xiążę Jmć Prymas do swojej Archidiecezyi, a w poniedziałek Xiążę Jmć Szembek Biskup Płocki do swej Dyecezyi, wyiechali ztąd na *Święta Wielkonocne*.

Z Pułtusza d. 2. Kwietnia. Zaczny z Urodzenia swego y z Kolligacenia z różnemi Familiami IP. Jan Narzymi Woiewodzie Pomorski, przepędziwszy w Stanie Kawalerskim miły wzyrkim y z Cnot Chrześcijańskich przykłady bieg Zycia swego do lat 49. dnia 15. w zeszłym Miesiącu, w Dobrach Bogate, z tym się pożegnał Światem; Którego Ciało, po wystawieniu w Sali Pałacowej y odprawionych Mszach SS. exportowane y tamże w Kościele Parafialnym w Grobie Familii, podług własney woli, złożone zostało; a na dniu 30. u II. XX. Reformator Konwentu tutejszego (którego był Syndykiem Apostolskim :) z Dyspozycyi IX. Biskupa Eweryjskiego Suffragana Pułtuskiego, iako Brata Rodzonego, przy potrójnie odśpiewanych Wigiłiach y licznych Ofiarach SS. oraz kształtnie wystawionym y rzęśliwym Światłem ozdobionym Katafalku z Portretem Zmarłego, Uroczyste odprawiły się Exekwie.

Z Hamburga d. 24. Marca. Z Autentycznego źródła z Sztokolmu możemy donieść naszym Czytelnikom, że *Tayna Deputacya* tamieczna weyrzawszy iak nayspilniey w Stan Aktualny Skarbu, deklarowała imieniem Stanow Państwa Zgromadzonych, których wyborem y Władzą taż *Deputacya* jest zaszczyconą, że *Stany Zgromadzone* publicznie potwierdzają, y ręczą za pieniężne Summy na Conto Korony sposobem pożyczanym już zaciągnięte, albo w Kraiach Obcych ieszcze zaciągnąć się mające.

Taż *Tayna Deputacya* oświadczyła ptzytym, że lubo życzenia Stanow Zgromadzonych zmierzają do Pokoju, nie mniej jednak też *Stany* postanowiły opatrzyć Krola we wszystkie potrzebne środki dla kontynuowania Wojny z żwawością iak największą, gdyż to jedynym jest sposobem pozyskania Pokoju trwałego, chwalebneho, y użytecznego dla *Szwecyi* y Jey Sprzymierzonych.

Deputowani Banku Nacyonalnego, Krolowi Jmci do Jego dyspozycyi zostawili już Pułtrzecia Milliona Reistalarow, y chcą ieszcze



dać co Miesiąc (skoro Kampania będzie rozpoczęta) Pięćkroć Sto-Tyfięcy *Reistalarow*. Zgodzono się, że Bankowi, to Sum pieniężnych wyliczenie, dla Publicznego Dobra za nieuchronnie potrzebne uznane, z Dochodow Stanu ma być powrocone, które po nastąpionym Pokoju, Dyspozycyi Banku będą zostawione.

Pogłoska ta, jakoby wiele Osob złożyło Urzędy swoje, barzo jest przesadzono. Rozumna Część Narodu poymnie już, iż wielkie Złe, gwałtownych środków potrzebuie, y taż część Narodu podchlebuie sobie, że po Kommocyi terażnieyszey, nastąpi wkrótce Spokoyność. Rozumieją, iż Seym nie zadługo koniec weźmie.

Od *Granic Tureckich d. 28. Lutego*. Listy z *Carogrodu* pod dniem 22. zeszłego Miesiąca donoszą, że tam, mimo surowości *Kapitana Bafzy*, codziennie prawie między Flotnemi Żołnierzami y między *Janczarami*, oraz *Azyatami*, zachodzą kłótnie y bicia się. Stary ten *Admirał Wielki*, kazał wprowadzić już na kilkadziesiąt z nich udusić y do Morza wrzucić; bicia się owe wszakże nie ustały, a Pospolstwo zda się przytym mieć rozrywkę, z czego *Porta* niekoniecznie jest niekontenta, gdyż Pospolstwo inaczy, większe rozruchy ieszcze sprawić mogłoby.

Pogłoska jakoby *Posła Rossyjskiego* w *Carogrodzie* uwolniono z *Siedmiu Wiek*, nie potwierdziła się. To prawda, że rozmaici *Ministrowie Mocarstw* w przyjaźni z *Portą* zostających, radzili ten krok uczynić, y przez to, drogę nihey otworzyć *Negocacyom* do Pokoju.

*W. Wezyr* stoi ieszcze w *Ruszk* przy *Dunaju*, gdzie *Woyłka* iego, *extraordinarynie* wielkie mrozy wytrzymać musiały.

*Cesarz Marokański* y *Bey Algierski*, każą przystawić żywności do *Carogrodu*, ponieważ dowoz żywności z *Azyi*, niewystarcza dla *Stolicy Ottomańskiej*.

Z *Hermanstadt d. 5. Marca*. *Hospodar Wołoski* *Xiaże Mauroieni*, gotuje się razem nadwa przypadki, to jest: na bronienie się, y na umykanie. W celu przypadku pierwszego, werbuie nadzwyczajnie licznie; w celu zaś drugiego, trzyma w *Bukarescie* więcej niż sto wozów na pogotowiu, nie dla ocalenia własnych swoich ruchomości, gdyż już wszystko do Ojczyzny swojej *Wyspy Paros* przesłał; lecz (jak się domyślaia Kupcy) ażeby za zbliżeniem się *Nieprzyjaciół*, *Domy Bojarow* sam zrabował, y ten łup na owych wozach z sobą zabrał.

Z *Berlina d. 24. Marca*. Król Jmć *Gabinetowym Ordynansem* d.



4. Marca do Ministra Stanu *de Wöllner* pisanym przykazał, ażeby Dzień *Wniebowstąpienia Pańskiego* święcony dawniey (ktorego obchodzenie Uroczyste za przeszłego Panowania było skasowane) znowu teraz uroczyscie był obchodzony.

Tenże Krol Jmć, Majora Reymentu *Gens d'Armes JP. de Golz*, nominował Pułkownikiem, oraz swoim *Envoyé Extraordinaire y Ministrem Pełnomocnym* przy Dworze *Rosyjskim* w *Peterzburgu*, na miejscu *JP. Barona de Keller*; który, iak wiadomo, w rownym Charakterze poiedzie do *Hagi*.

Z *Listu z Wiednia d. 18. Marca*. Oczekuiemy teraz w lada dzień na przybycie Kuryera z *Carogrodu*, od którego Listów, mających w sobie zawierać Odpowiedź *Porty* na *Ultimatum* Dworu Cesarzskiego świeżo tam posłane, Pokoy lub Woyna będzie zależała. Niewiadoma jest wprawdzie treść owego *Ultimatum*, kondycye jednak zaproponowane *Portce*, iak się domyślamy, być muszą barzo umiarkowane, gdyż *Feltnarzalek Haddick*, przed przybyciem oczekiwanego Kuryera, do Armii niepoiedzie, y przeto zdaie się właśnie, iakoby sam nasz Dwor, pomyslny skutek z tychże *Negocyacyi* sobie nieiako obiecywał. Gdyby jednak rzeczy nie miały się szykować podług tey nadziei, tedy Monarcha, mimo Doktorów *Remonstracyi*, nie zostanie w *Wiedniu*, ale *Expedycyom* swoich *Woystk* zechce być przytomnym; y przeto jedna część Polnego *Ekwipażu* Cesarzskiego, do *Pest* już ruszyła; druga zaś ma *Ordynas* ruszenia ztąd dnia 24. tego Miesiāca. *Arcy-Xiąże Franciszek*, na żądanie własne, y w tegoroczney *Kampanii* przeprowadzi Cesarza Jmci.

Na nowo zapewniaią, że *Posel Pruski* w *Carogrodzie*, na rozkaz swojego Dworu, pracuje pilnie około przywrócenia Pokoju między dwoma Dworami Cesarzskimi y *Portą Ottomanśką*.

Z *Paryża d. 20. Marca*. Głoszą tu o *Aliansie* odpornym między *Austryą, Hiszpanią, Francyą, Rossyą, y Danią*, iako bliskim do podpisu swego.

*Xiąże Pruski Henryk*, który był wyjechał do *Zamku Xiążęcia d'Orleans*, znowu tu powrócił, y znaydował się na graney *Operze* nowey *Aspasia*, tudzież na *Sprawie* toczącej się w *Parlamencie* przeciwko *JP. Kornemann*.

Z *Londynu d. 20. Marca*. Ostatnie *Listy* z *Szwecyi*, sprawiły tu zaraz *Zgromadzenie Rady Tayney*, po której odprawieniu, tuteyszy *Posel Szwedzki Baron de Nolken*, natychmiast wyprawił Kuryera do *Sztokolmu*. Nowy nasz *Posel* do *Szwecyi* przeznaczony *JP. Liston*, za kilka dni poiedzie do *Sztokolmu*.



Uciekł Człek Imieniem Józef Jeleniewski, Rodem z Litwy, wzrostu niskiego, twarzy Okrągły, Czarniawy Oko Czarne; włosew Czarnych, z wierzetem nisko wystrzyżonym, w Surducia Niebieskim z kołmierzem białym, z guzikami Cynowymi w kamzelce niebieskiej, lub białej, w spodniach lukiennych białych, lub też Palia w Czapce z fitym barankiem z wierzchem w kolorze Szafirowym, okradłszy Pana z niektórych Rzeczy Dnia 4. Kwietnia. Ktoby onego przytrzymał lub miał o nim jaką poszlakę, niech da znać do Kofzar Nowych Artyleryi Korónpey, a będzie miał przyzwoitą nadgodę.

*Dziennik Handlowy* obwieszcza wszystkim w całym Kraiu, którzyby o tym niewiedzieli, iż w piśmie swoim, umieszcza Artykuł o Negocyacyi Dóbr y Summ, dla uczynienia większej w tym każdemu łatwości, ieśliby więc kto miał albo Dobra gdziekolwiek bądź, do przedania, Zastawy, Aredy, albo Summy do Negocyacyi iakiey; niech dowoli czy umyślnie? czy przez Pocztę, do Warszawy do ekspedycyi *Dzienn. Handl.* na Krakow: Przed: Nro: 438 a darmo tam takowe doniesienia przyjęte będą, y umieszczone w Tabelli, wkrótce przed Kontraktami S. Jan-kiemi, wyśco mającey.

Kupcy z Niemieckiego Kraiu do Warszawy przybyli z drzewkami różnego gatunku; mają wisznie, śliwki, jabłka, gruski, y morele. Mielżkaia na Długiej Ulicy pod Nro 534.

Urodzony Franciszek Grudnicki z Zakordonu Cesarzkiego do Warszawy przybyły, przed lat kilka przez nieiaki czas na Szulcu bawiąc przy Warszawie, załatwił IP. Ludwikowi Zawisłowskiemu Skrypt Swoy na Summę *Złt. Pol:* 4,200. przez II. PP. Komornickiego y Kornaszewskiego podpisany w Czer: *Złt:* 75. Ten Skrypt od tego Czasu w ręku tegoż IP. Zawisłoskiego dotąd zostaje. Ze zaś wiedzieć niemoże IP. Zawisłoski gdzie rzeczony Uro. Franciszek Grudnicki po odieździe z Warszawy bawił? y czy żyje lub umarł? albo kto po nim jest sukcesorem? uprasza w tej mierze o Doniesienie do Warszawy do Dworku I.K.Mci na Ulicy Maryenskiej stojącego.

Ponieważ we wszelkich gatunkach z Fabryki naszey wychodzące Cyce, Angielskie Chustki, Skury wyprawne, Angielskie Chłotwy y Saiany, wyrównywaną zagranicznymi, y rozmaici Kupcy tu-teyż zamiarł sprowadzenia rzeczonych Towarów z Zagranicy, postanowili one brać z Fabryki naszej w Niemierowie; przeto dla uniknienia wszelkiej zwzmiankowanemi Kupcami o Przedaz tychże Towarów naszych Konkurencyi, Skład Towarów naszych utrzymywany dotąd przez nas a IP. Berneaux przeciwko Marywidu znośimy cale y zamykamy. Zalecamy się przytym wszystkim którzyby chcieli prowadzić Handel z Towarami naszey Fabryki, lub, którzyby ich potrzebowali, y o nadgłoszenie się do nas prosimy, z zapewnieniem, iż każdy, który obstarowania wstey mierze uczyni u nas, wszelkiej Attencyi tak co do dobroci towarów, jako, co do słuszney Ceny onychże, rzetelnie dozna. W Warszawie dnia 30. Marca Roku 1789. Müller Amiel, y Kompania w Niemierowie.

Świeże Nasiona Wiedeńskie w roznych gatunkach w Pałacu Xcia Biskupa Krakowskiego na Miodowej Ulicy a IP. Burgrabiego, za mierną cenę na przedaz znajduia się, gdzie taxa drukowana gratis rozdaje się. Ktoby łobie życzył innych tam nie znajdujących się nasion, takowe zaplone z Wiedzia otrzymać może.

Ocet przedni, roboty y wynalazku P. Krytyana Güirmana, Uprzywileiowanego I.K.Mci tegoż octu Fabrykanta, od tuteyszych Medycyny Doktorów y Aptekarzy chemicznie examinowany, y autentycznymi świadectwami, przed Najjaśniejszym Panem pochwalony, iako szkodliwy zdrowiu Ingredyencyi niemający, y od winnego octu (bo też z wina z niektoremi tylko Ingredyencyami jest robiony) cale nieodmienny, znajduje się w Warszawie za Cekanzem na Ulicy Dzielney pod Nrem 2360. Przedanie się Oxest tego Octu po Czer: 7. a Garniec po *Złt:* 3.

Na mocy Dekretu Sądów Radzieckich Miasta Nowey Warszawy, Kamienice Ucz: Kofinskich nad Zdrojami Nro 1664. stojące pod konkursem Kredytorow podpadłe, a Ratuszu tegoż Miasta d. 20. tego Miesiaca przez publiczną Licytacją sprzedane będą.